

Portal Województwa Lubuskiego



Trzymamy kciuki za sukcesy akrobatek w Portugalii!



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Sport i edukacja

Data publikacji -22 sierpnia 2024 godz. 09:13

- Akrobatyka to sport, który wymaga wielkiej pracy i poświęcenia. Życzę powodzenia! - mówił marszałek Marcin Jabłoński do Mai Kasprzak i Leny Blitek, które będą reprezentowały Polskę na Mistrzostwach Świata w Akrobatyce Sportowej w Guimarães.

W czwartek, 22 sierpnia 2024 r. marszałek **województwa lubuskiego Marcin Jabłoński** spotkał się z reprezentantkami Zielonogórskiego Klubu Sportowego

Akrobata – zawodniczkami Mają Kasprzak i Leną Blitek oraz trenerką Danutą Majewską i prezeską klubu Katarzyną Majewską-Kasprzak.

– Akrobatyka to sport, który wymaga wielkiej pracy, poświęcenia, ogromnej pasji, ale też i wsparcia instytucjonalnego. Być może uda nam się wypracować jakieś formuły do przyszłej współpracy. Chodzi też o to, by pokazywać dobre praktyki i przykłady, bo ostatnio na szczęście coraz więcej mówi się o tym, że młodzi ludzie powinni być aktywni fizycznie. Życzę zawodniczkom, żeby miały możliwości osiągać w przyszłości sukcesy i będziemy się zastanawiać, na ile samorząd województwa może w tym wszystkim pomóc. Mamy cały system pomocy dla różnego rodzaju instytucji, organizacji pozarządowych, klubów sportowych. To są granty przeznaczone na wsparcie działalności i aktywności sportowej. To może być także promocja regionu poprzez sport, więc kluby, zawodnicy mogą szukać możliwości tak, żeby ubiegać się o środki z budżetu samorządu województwa, ale oprócz tego oczywiście mam nadzieję, że będzie coraz lepsze wsparcie rządowe, systemowe – mówił podczas czwartkowego spotkania **marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński**.

Rozmowa w Urzędzie Marszałkowskim dotyczyła startu młodych akrobatek na Mistrzostwach Świata w Akrobatyce Sportowej w Guimarães w Portugalii. Zawodniczki będą tam reprezentować Polskę w kategorii juniora starszego. Podkreślały, że udział w takim wydarzeniu i reprezentowanie województwa oraz kraju jest ogromnym zaszczytem. Wcześniej czeka je zaś międzynarodowy turniej w Warszawie.

– Chcemy zrobić nasz pełny program, żeby wszystko wyszło i będziemy walczyć o finały. Przyjaciółki na pewno zazdroszczą, jak wyjeżdżam na jakieś zawody do innych państw, bo mogę sobie trochę też pozwiedzać. Wiedzą jednak, że często mnie nie ma, że nie mogę sobie pozwolić na wyjścia, bo mamy ciągle trening, więc i zazdroszczą, ale też wiedzą, że to jest ciężka praca – mówiła Maja Kasprzak.

– Praktycznie cały czas jesteśmy teraz na sali. Od dwóch tygodni dziewczyny ćwiczą dwa razy dziennie – mówi o przygotowaniach do zawodów w Portugalii **Katarzyna Majewska-Kasprzak**.

Maja Kasprzak i Lena Blitek trenują akrobatykę sportową w hali przy ulicy Urszuli w Zielonej Górze. Jedna z dziewczyn jest zielonogórzanką, druga pochodzi z Sulechowa. Od 2 lat zawodniczki są mistrzyniami Polski w akrobatyce sportowej w dwójce kobiecej. Należą do kadry narodowej, reprezentowały już Polskę na Mistrzostwach Europy i Mistrzostwach Świata.

Za sukces dziewczyn trzymają kciuki władze i trenerzy klubu akrobatycznego. Podkreślają, że dojście do mistrzowskiego poziomu wymaga trenowania od najmłodszych lat (pierwszej klasy szkoły podstawowej), ale akrobatyka nie jest zbyt popularną dyscypliną.

– W tej chwili dzieci przychodzą i najczęściej mówią, że chcą się nauczyć na przykład przewrotu w przód czy w tył, bo muszą zaliczyć to w szkole. Ale jeżeli chodzi o czysty sport, żeby być zawodnikiem, raczej to ich nie interesuje – mówi

trenerka **Danuta Majewska**.

Ten rok jest dla akrobatów szczególnie nie tylko ze względu na kolejne zmagania światowej rangi, ale również jubileusz akrobatyki sportowej w Zielonej Górze. Na 30 listopada 2024 r. planowane są uroczyste obchody 70-lecia istnienia tej dyscypliny w naszym regionie.

Akrobatyka sportowa nie jest sportem olimpijskim, trwają jednak o to starania, a jej adepci reprezentujący województwo lubuskie (wychowankowie Uczniowskiego Klubu Sportowego AS Zielona Góra) mieli okazję gościć na tegorocznych igrzyskach w Paryżu, przyglądając się rywalizacji o olimpijskie medale.